

Wciąż nas uczy

ISSN 1640-0607
03 maja 2009r. Nr 18 (476) Rok 10



fol. ks. Krzysztof G.

*Jako świadkowie Boga,
nie jesteśmy dobrowolnymi właścicielami otrzymanego orędzia:
jesteśmy odpowiedzialni za dar,
który należy wiernie przekazywać”.*

Jan Paweł II

*Wszystkim Parafianom, sympatykom naszego kościoła i Gościom,
życzymy milej niedzieli i Bożego błogosławieństwa na każdy dzień.*

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infulata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

Jan Paweł II - Wychowawca młodych

4. NIEDZIELA WIELKANOCNA

Papież w cierpieniu umierał

„Gdy umierał na krzyżu, cud się nie zdarzył, żaden anioł nie pomógł, deszcz nie obmył głowy, piorun się zagapił, gdzie indziej uderzył. Zarad-na Matka Boska z cudem nie zdążyła. Wierzyć, to znaczy ufać kiedy cudów nie ma, cud chce jak najlepiej, a utrudnia wiarę”.

Boże, przyjmij naszą modlitwę o rychłą beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II.

*Dagmara, Damian, Dawid
oraz Rodzice Ewa i Krzysztof Kucharscy*

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z DZIEJÓW APOSTOLSKICH:

Dz 4, 8-12

Kamień odrzucony przez budujących stał się kamieniem węgielnym

Ja jestem dobrym Pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają.

EWANGELIA: J 10, 11-18 *Jezus jest dobrym pasterzem*

Jezus powiedział: «Ja jestem dobrym pasterzem. Dobry pasterz daje życie swoje za owce. Najemnik zaś i ten, kto nie jest pasterzem, do którego owce nie należą, widząc nadchodzącego wilka, opuszcza owce i ucieka, a wilk je porywa i rozprasa. Najemnik ucieka dlatego, że jest najemnikiem i nie zależy mu na owcach.

Ja jestem dobrym pasterzem i znam owce moje, a moje Mnie znają, podobnie jak Mnie zna Ojciec, a Ja znam Ojca. Życie

DRUGIE CZYTANIE Z PIERWSZEGO LISTU ŚW. JANA APOSTOŁA:

1 J 3, 1-2

Jesteśmy dziećmi Bożymi

moje oddaję za owce. Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia i jeden pasterz. Dlatego miłuje Mnie Ojciec, bo Ja życie moje oddaję, aby je potem znów odzyskać. Nikt mi go nie zabiera, lecz Ja od siebie je oddaję. Mam moc je oddać i mam moc je znów odzyskać. Taki nakaz otrzymałem od mojego Ojca”.

Oto słowo Pańskie

Zaufanie w obliczu inicjatywy Boga

Z okazji Światowego Dnia Modlitw o Powołania do, Kapłaństwa i Życia Konsekrowanego, który będziemy przeżywać 3 maja 2009, w IV Niedzielę po Wielkanocy, cieszę się, że mogę zaprosić cały Lud Boży do refleksji na temat: Zaufanie w obliczu inicjatywy Boga i odpowiedź człowieka. W Kościele ciągle na nowo rozbrzmiewa wołanie Chrystusa: „Proście więc Pana żniwa, aby

posłał robotników na żniwo swoje!” (Mt 9, 38). Proście! To stanowcze wezwanie Pana upewnia nas o tym, że modlitwa o powołania powinna być nieustanna i pełna zaufania. Tylko ożywiona modlitwą, wspólnota chrześcijańska może rzeczywiście „żywić silniejszą wiarę i nadzieję w Bożą inicjatywę” (Adhortacja apostołska, Sacramentum caritatis, 26).

Papież Benedykt XVI

Święci tego tygodnia: w poniedziałek – uroczystość Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski, głównej patronki Polski, we wtorek – wspomnienie bł. Stanisława Kazimierczaka, prezbitera, w środę – święto Świętych Apostołów Filipa i Jakuba, w piątek – uroczystość św. Stanisława, biskupa i męczennika, głównego patrona Polski i archidiecezji krakowskiej.

(ciąg dalszy ze str. 5)

jemy się do kaplicy stojącej u podnóża Browca pw św. Jana Chrzciciela /wybudowanej jako dekoracja do filmu Janosik/. W niezwyklej scenerii odmawiamy Bolesną część różańca. Modląc się możemy znów podziwiać roztaczające się wspaniałe widoki na Kominiarskie Wierchy /1829/, Wałowice /2063/, Rakoń /1879/, Grzesia /1653/ i inne szczyty w bieli, oblane promieniami słońca. Modlitwa w tym miejscu zdaje się mieć inną moc.

„Człowiekowi potrzebne jest to piękno naszych Tatr, które same chwalą Boga, które same wzywają człowieka, ażeby stał się głosicielem Jego chwały” /Jan Paweł II/.

Świąteczna pomoc żywnościowa i święcone z Wielkiej Soboty

W przedświątecznej zbiórce żywności w marketach w dniach 27 – 28 marca br. zebrano łącznie 610 kg żywności. Równocześnie do wystawionego kosza „Dar ołtarza” u św. Antoniego nasi Parafianie do dnia 8 kwietnia złożyli łącznie 89,25 kg różnej żywności, w tym i delikatesowej, nie licząc odzieży.

Z przedświątecznej pomocy skorzystało 146 osób i rodzin, w tym 6 bezdomnych. Dla osób chorych, starszych i niepełnosprawnych sporządzono 48 paczek – upominków, które wręczono w czasie odwiedzin w domach. Podobnie jak w latach ubiegłych, w Wielką Sobotę ustawiono 2 ko-

Żal opuszczać to miejsce, gdzie świat mieni się tysiącami barw, a człowiek w jego obliczu wydaje się taki maleńki. Napelnieni pięknem wracamy w dół do autokaru, co jakiś czas przystajemy, aby nacieszyć oczy widokiem polan krokusów.

Może troszkę zmęczeni, ale pełni wrażeń jedziemy do Wadowic. Modlitwą i pieśnią dziękujemy Bogu i księdzu Infułatowi, że dane nam było przeżyć ten wiosenny, kwietniowy dzień w „cudzie przyrody”.

„Wracam z gór, niosę w sercu niedosyt Tatr i żal, że – jak zawsze – za krótko”.

(Maryla Kollątaj).

Maria Zadora

sze, do których wierni po każdym poświęceniu pokarmów składali dary żywnościowe, których zebrano około 166 kg – wędlin około 65 kg, ciast słodczy 38 kg, owoce około 18 kg, oraz 812 szt. jajek, w tym 52 szt. świeżych. Z tego daru skorzystały 92 osoby i rodziny, w tym 2-ch bezdomnych. Prócz tego, do kosza złożono prawie 19 kg takich produktów jak: mąka, cukier, makarony, ryż, konserwy mięsne rybne – 35 szt. o wadze ok. 9 kg.

Łączny dar żywnościowy naszych parafian to ok. 292 kg Wszystkim ofiarodawcom – składamy Bóg zapłać.

Stanisława Bandola

W PIERWSZĄ ROCZNICĘ URODZIN

W II niedzielę maja, na mszy św. o godz. 13.15, udzielamy specjalnego błogosławieństwa dzieciom, które obchodzą „Roczek”, oraz Rodzicom i Chrzestnym. Chętnych Rodziców prosimy o zgłoszenie dzieci w kancelarii lub najpóźniej przed tą Mszą św.

Magdalena Witek
Małwina Gierlasińska
Nikodem Śliwa

Julia Plywacz
Kacper Maryon

Kamila Bryndza
Karolina Wiktor

Intencje mszalne:

Poniedziałek 4 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Kazimierz Ramuciński
- 7.⁰⁰ Śp. Irena Filek
- 7.³⁰ Śp. Józefa Matysiak
- 8.⁰⁰ Śp. Franciszka Lempart
- 12.⁰⁰ Śp. Genowefa Antos
- 18.⁰⁰ Śp. Aleksander Bober - 4 r. śm.
Śp. Stefania Kowalska - 1 r. śm.
Śp. Zofia Tatar

Wtorek 5 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Kazimierz Ramuciński
- 7.⁰⁰ Śp. Helena i Andrzej Knapik i zmarli z rodziny
- 7.³⁰ Śp. Józefa Matysiak
- 8.⁰⁰ Śp. Franciszka Lempart
- 12.⁰⁰ Śp. Zofia Tatar
- 18.⁰⁰ Śp. Maria Konarska i Lubomira Sitarz
Śp. Tomasz Matusik

Środa 6 maja

- 6.⁰⁰ Dziękczynno błagalna dla Witolda Tomczaka i jego rodziny
- 7.⁰⁰ Śp. Janina Kajdas
- 7.³⁰
- 8.⁰⁰ Śp. Franciszka Lempart
- 12.⁰⁰ Śp. Irena Filek
- 18.⁰⁰ *W intencjach nowennowych*

Za żywych:

O błog. Boże dla Marka w 33 r. urodzin oraz jego rodziny

Za zmarłych:

- Śp. Jan Widlarz
- Śp. Zofia Tatar
- Śp. Kazimierz Ramuciński
- Śp. Irena Filek
- Śp. Jan Migdałek
- Śp. Stanisław Banaszewski - 12 r. śm.
- Śp. Mieczysław Piwowarczyk
- Śp. Janina Kapala
- Śp. Józef Mrowiec

Czwartek 7 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Zofia Tatar
- 7.⁰⁰ Śp. Kazimierz Ramuciński
- 7.³⁰ Śp. Stefanisław Polak, Grzegorz wnuk
- 8.⁰⁰ Śp. Franciszka Lempart
- 12.⁰⁰ Śp. Józefa Matysiak
- 18.⁰⁰ Śp. Stanisława i Stanisław Piecek
Śp. Franciszek, Ludwik
Śp. Irena Filek

Piątek 8 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Nicieja
- 7.⁰⁰ Śp. Franciszka Lempart
- 7.³⁰ Obłog. Boże dla rodziny Szydłowskich i Kasperków
- 8.⁰⁰ Śp. Stanisław
- 12.⁰⁰ Śp. Stanisław Kruk - 10 r. śm.
- 18.⁰⁰ Śp. Stanisław Czaicki, Maria, Stefan Zawila
Śp. Zofia Tatar

Sobota 9 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Irena Filek
- 7.⁰⁰ Śp. Zuzanna, Jan, Stanisław Samborowscy
- 7.³⁰ Śp. Kazimierz Ramuciński
- 8.⁰⁰ Śp. Maria Olech
- 12.⁰⁰ Śp. Zofia Tatar
- 18.⁰⁰ Śp. Franciszka Lempart

Niedziela 10 maja

- 6.⁰⁰ Śp. Stanisław Tyrybon i rodzice
- 7.³⁰ Obłog. Boże dla Róż oraz opiekuna ks. Infułata
Śp. Czesław Bartel - 10 r. śm.
- 9.⁰⁰ Śp. Stanisław Sikora
- 10.³⁰ Obłog. Boże dla Jerzego i Grażyny w 25 r. ślubu
- 12.⁰⁰ Śp. Stanisław Kruk - 10 r. śm.
Rocznica I Komunii
- 13.¹⁵ O zdrowie i błog. Boże dla Sylwii i Andrzeja z dziećmi
Roczki
- 19.⁰⁰ Śp. Franciszka Lempart

4. Niedziela Wielkanocna - 03 maja 2009r.

1. Dzisiaj na mszach św. o godz. 10.30 oraz 12.00 dzieci klas II przyjmują Pierwszą Komunię Św. Natomiast o godz. 19.00 z okazji 3 maja jest Msza Św. w intencji Ojczyzny.

2. Począwszy od dzisiejszej niedzieli aż do końca sierpnia odprawiamy wieczorne Msze Św. w niedziele i święta o godz. 19.00.

3. Tydzień, który rozpoczyna dzisiejsza niedziela, poświęcony jest wzmożonej modlitwie o powołania kapłańskie i zakonne.

4. Od wtorku 5 maja rodziny naszej parafii będą przeżywały w gronie rodzinnym Dni Papieskie. Przedstawiciele poszczególnych rejonów będą wyjaśniać rodzinom, jak przeżyć ten dzień – przekazując odpowiednie foldery. Prosimy o przyjęcie przedstawicieli parafii.

5. Pięknym polskim obyczajem jest gromadzenie się rodzin w maju na modlitwie maryjnej. Prosimy wiernych

o udział, czy to w domach rodzinnych lub przy kaplicach względnie w kościele. W naszej bazylice przez cały maj nabożeństwa maryjne są o godz. 18.30.

6. W środę na nowennie do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o godz. 8.30 i 17.30 modlimy się o rozwój pobożności maryjnej.

7. W przyszłą niedzielę dzieci z klas III przeżywają na Mszy Św. o godz. 12.00 rocznicę Komunii Św. W tym dniu w Krakowie jest procesja z Wawelu na Skalkę. Chcemy w niej brać udział. Wyjazd o godz. 7.30. Koszt przejazdu 15 zł.

8. We wtorek 26 maja pielgrzymujemy do Starego Sącza. Wyjazd o godz. 7.00. Koszt 30 zł.

9. W tym miesiącu są dni skupienia dla narzeczonych o godz. 15.00 w kaplicy parafialnej. W lipcu i w sierpniu, oraz w listopadzie i w grudniu, w parafiach wadowickich nie będzie dni skupień dla narzeczonych.

/-/ ks. J. Gil - Proboszcz

Jak Kuba Bogu – tak Bóg Kubie!

To porzekadło często funkcjonuje w ludzkiej mowie. Podkreśla ono bezwzględną sprawiedliwość Bożą względem człowieka. Biblia ukazuje Boga bardzo sprawiedliwego, ale jeszcze bardziej podkreśla niezwykle Jego miłosierdzie.

On jest Ojcem, który obdarowuje swego marnotrawnego syna czułą miłością. Jest pasterzem, który zagubioną owcę z wielką troską bierze na swoje ramiona i cieszy się, że ją odnalazł. Temu, który

ogromnie się zadłużył, wspaniałomyślnie daruje wszelki dług. Stawia tylko jeden warunek, żeby obdarowany innych obdarzał miłosierdziem. Relacje między człowiekiem a Bogiem mniej są oparte na czystej sprawiedliwości, a bardziej na nieopartej miłości. Chrystus poucza, że przyszedł rzucić ogień i pragnie tylko, żeby on zapłonął w ludzkich sercach. Ogień miłości do Boga i człowieka. Ten, kto jest egoistą

(ciąg dalszy ze str. 3)

i samolubem nigdy nie pojmie Boga bogatego w miłosierdzie.

Niedziela dzisiejsza, zwana Niedzielą Dobrego Pasterza, stoi u początku tygodnia modlitw o powołania kapłańskie i zakonne. W naszych czasach najpopularniejszym słowem jest słowo: „kryzys”. Wszystko przeżywa kryzys. I praca, służba zdrowia, rodzina, Kościół, małżeństwo, wychowanie, i oczywiście kapłaństwo. Mówi się i pisze o kryzysie powołań kapłańskich i zakonnych w Polsce. Tym słowem socjologowie określają, że powołań jest coraz mniej, a także, że one są coraz słabsze. Nie wnikając w głębsze rozważanie tego tematu, pragnę podkreślić jeden bardzo ważny moment w wychowaniu rodzinnym. Obserwuję, że dzieci rosną w atmosferze, że „im się należy” – wszystko się im należy. Ze smutkiem dostrzegam, że w wychowaniu młodego pokolenia nie ukazują się wartości bezinteresownej, ofiarnej miłości. Często jedynaczki i jedynaki nie są zdolne do służenia. Im należy służyć. Należy być do ich dyspozycji. Innym powodem zmniejszonej ilości powołań kapłańskich i zakonnych jest brak żywej wiary w rodzinach. Układa się życie rodzinne tak, że wszystko jest ważne, natomiast sprawy Boże leżą na marginesie. Zanika myślenie według nauki św. Augustyna, że „Jeśli Bóg jest na pierwszym miejscu, to wszystkie inne sprawy są na właściwym miejscu”.

Można mówić także o wielu innych przyczynach. Może i poważniejszych przyczynach. Małej wrażliwości młodych

na łaskę powołania. Jestem jednak pod wrażeniem, że Bóg swoją łaską obdarza młodych, którzy nie mieli właściwego środowiska wychowawczego, czy religijnego. Zauważa się wtedy, że powołanie jest łaską. Bóg jest jego dawcą. Udziela kiedy chce, i komu zechce.

Ogromnie ważną sprawą jest modlitwa o powołania kapłańskie i zakonne. Modlitwa za kapłanów i siostry zakonne. Od uroczystości Najświętszego Serca Bożego 19 czerwca, będziemy przeżywać w Kościele katolickim Rok Kapłański. Patronem tego Roku będzie św. proboszcz Jan Vianney z Ars we Francji. Celem tego Roku, według myśli papieża Benedykta XVI, jest modlitwa o powołania, a także za tych, którzy już są powołani. Pragnieniem naszego Papieża jest rozbudzenie u tych, którzy są powołani, charyzmatu powołania, między innymi radości z tego, że są księżmi, czy zakonnicami, lub zakonnikami.

Gdy piszę te słowa, przypominam sobie, jak Apostołowie mówili do Jezusa: „Oto opuściliśmy dla Ciebie nasze rodziny, nasze prace i poszliśmy za Tobą”. Jezus im odpowiedział: „Wy wszyscy, którzy opuściliście dom, matkę, żonę – stokroć otrzymacie w tym życiu, a w życiu przyszlętnie wieczne szczęście”.

Przeżywam obecnie 46. rok kapłaństwa. Powiniennem czytelnikom powiedzieć, jak bardzo doświadczyłem w swoim życiu kapłańskim, prawdziwości powyższych słów Jezusa. Wiele razy dostrzegałem, jak niewspółmiernie do mojej ofiary – Jezus mnie obdarował. Interesujące szczegóły tego obdarowania kiedyś dokładnie opiszę.

Ks. Infułat

Pielgrzymka do Doliny Chochołowskiej

Wiosna dodaje człowiekowi sił i chęci do działania. Aż chce się gdzieś po długiej zimie powędrować, nacieszyć oczy widokami i cieszyć się budzącą do życia przyrodą.

21 kwietnia 2009 roku 50-osobowa grupa pielgrzymów pojechała z miłośnikiem gór, przyrody ks. Infułatem Jakubem Gilem do Doliny Chochołowskiej.

Od samych Wadowic z okien autokaru obserwowaliśmy wiosenną przyrodę, która zmieniała się w miarę jak zbliżaliśmy się do gór. W Wadowicach i okolicy drzewa rozwinięły listki, w sadach kwitły drzewa owocowe, na zboczach wzgórz wśród zielonych drzew odznaczały się bielą kwitnące dzikie czereśnie. Nad strumieniami złociły się kępy kaczeńców, na łąkach żółto było od kwitającego mniszka. Już w Zawoi zaobserwowaliśmy różnicę, wiosna nie zawitała tu jeszcze w pełni. Mogliśmy za to obserwować potężny masyw Babiej Góry, „Królowej Beskidów”, „Królowej niepogód”. Widok jej w bieli, przy pogodnym niebie, w blasku słońca był urzekający. Zapraszała nas do wędrowki. My jechaliśmy dalej w Tatry. Celem naszego pielgrzymowania była Dolina Chochołowska, która uderza przede wszystkim ogromem, powagą i właściwym Tatrom Zachodnim melancholijnym zamyśleniem. Wrzyna się ona w zachodni skraj Tatr Polskich i jest największą z naszych dolin tatrzańskich. Tu góry nie są tak potężne, nie imponują ogromem skalnych ścian. Porastają je za to przepastne świerkowe bory. Po opuszczeniu autokaru wszyscy udaliśmy się na wędrowkę przez Dolinę Chochołowską, którą rozpoczęliśmy od Siwej Polany. Stoi tam krzyż i obelisk upamiętniający lądowanie papieskiego helikoptera w 1983 roku. Pa-

pież w trakcie II Pielgrzymki do Ojczyzny spędził wolny dzień w ukochanych górach, w Dolinie Chochołowskiej.

Najpierw podążaliśmy asfaltową drogą, dnem doliny w cieniu drzew, zasłuchani w szum potoku. Widoków na razie nie było, za to na polanach kwitły fioletowe krokusy, których w miarę podchodzenia wyżej było coraz więcej. Doszliśmy do Polany Hucisko, tutaj kończy się asfalt. Utwardzoną częściowo brukowaną drogą idziemy dalej wzdłuż Potoku Chochołowskiego. Na ścianie Niżnej Bramy Chochołowskiej umieszczono medalion upamiętniający wizytę Papieża. Podchodzimy coraz wyżej, wyżej. Prawie po 8,5 km marszu wychodzimy z lasu na skraj wielkiej Polany Chochołowskiej. Stajemy, dech zapiera w piersiach, a oczy patrzą pełne zachwytu na to, co ujrzeliśmy – całe łany kwitnących liliowych krokusów. Nie możemy oderwać oczu od tego widoku – „cuda wiosennej przyrody”. Wszystko płowi się słońcu na tle bezchmurnego nieba, fiolet kobierców kontrastuje z widokiem spowitego w biel łańcucha gór. Przypominają się tu słowa Jana Pawła II – „Ileż mam możność udać się w góry i podziwiać górskie krajobrazy, dziękuję Bogu za majestat i piękno stworzonego świata”.

Moglibyśmy tu tak stać, stać, patrzeć i podziwiać, ale czas na odpoczynek w schronisku. W 1983 roku Ojciec Święty spotkał się tutaj z Lechem Wałęsą. Na ścianach budynku umieszczono tablicę upamiętniającą to wydarzenie.

Po odpoczynku, napełnieniem zgłodniałych żołądków różnymi smakołykami, uda-